

# PRZEGLĄD POŻARNICZY

## Strażackie Biuro Techniczne

Sp. z o. o.

**Warszawa, ul. Nowogrodzka 12.**

**poleca:**

drabiny rozsuwane rolkowe p/g modelu wystawionego w Poznaniu, pomysłu Naczelnika S. P. Kolejowej Warszt. Gł. w Warszawie Mączyńskiego, odznaczające się nadzwyczajną łatwością wysuwania.

**UWAGA:** Firma nasza wystawiała narzędzia na Międzynarodowej Wystawie Pożarniczej w Poznaniu, poza konkursem.

## CZYTAJCIE WYDAWNICTWA POŻARNICZE!

**KOMPLETUJCIE BIBLIOTEKI STRAŻACKIE!**

Kalendarz Strażactwa Polskiego (instrukcję ćwiczebne) . . . . .	Zł. 2.70
Budowanie ogniotrwałe . . . . .	" 1.50
Bezpieczeństwo ogniowe . . . . .	" 1.—
Technik pożarniczy . . . . .	" 6 —
Ostrożnie z ogniem . . . . .	" 50
Najnowsze sikawki samochodowe . . . . .	" 1.50
Krótki rys ratownictwa . . . . .	" 2.—
Domy ludowe . . . . .	" 1.—
Statut straży (z przesyłką) . . . . .	" 35
Regulamin umundurowania i odznaczeń . . . . .	" 30
Wzory dystynkcji . . . . .	" 25
Księga jubileuszowa Łódzkiej Straży Pożarnej . . . . .	" 5 —
Polska Dyrekcja Ubezpiecz. Wzajemnych . . . . .	" 3 —

Broszury powyższe są do nabycia w Administracji  
*Przeglądu Pożarniczego.*

Wysyłamy po otrzymaniu gotówki z doliczeniem do cen powyższych 10c/0 na koszty przesyłki względnie za zaliczeniem pocztowym.      Konto P. K. O. № 235.

## Wpłacajcie zaległą prenumeratę oraz przedpłatę za III-ci i IV-ty kwartał roku bieżącego.

Prenumerata wynosi: **Rocznie—16 zł., półrocznie—8 zł. 50 gr., kwartalnie—4 zł. 50 gr.**

Wpłacać należy najlepiej na konto Nr. 235 w P. K. O.  
zaznaczając przeznaczenie dokonanej wpłaty.

### **IGNACY CYPRES** Kraków, ul. Szewska L. 13. Wysła P. P.

Mandoliny włoskie po 25 do 28 zł. Skrzypce szkolne ze smyczkiem 22 zł. Harmonje 1-rzęd., wied. mod., 35 zł., 2-rzęd.: wied. mod., 50 zł. Nikłowy „Gre Roskopf“ patent z łańcuszkiem 13 zł., nikłowy płaski zegarek słynnej marki „Enigma“ 22 zł. Klarnet 8 klap. 38 zł., 10 klap. 45 zł.

Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów muzycznych darmo i oplatnie.

Prenumerujcie

**„PRZEGLĄD  
POŻARNICZY“**

**Wapno piechcińskie marmurowe. Cement. Gips „Scipio”. Szamoty „Klepacki”. Cegła. Dachówka. Eternit. Papa. Posadzka. Glazura. Kafle. Pompy.**

Poleca wyłączne przedstawicielstwo fabryk

### Inż. Jan PĘDZICH

**Warszawa, ul. Zielna 30.  
Tel. 1 08-70.**

## SIKAWKI

BECZKI, WOZY, WĘZE, KASKI, PASY, TOPORY, LINKI, POCHODNIE, DZWONY I T. P.  
SYRENY ALARMOWE

i wszystko dla Straży poleca ze składu

**WACŁAW ŁUKASIEWICZ**

Warszawa, ul. Świętokrzyska 25. Tel. 502-45. Konto czekowe P. K. O. Nr. 10339.

# PRZEGLĄD POŻARNICZY

Rok XIII.

Nr. 30.

Wychodzi na każdą niedzielę

Dnia 31 lipca 1927 roku



ORGAN GŁÓWNEGO ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

## ZAWODY INDYWIDUALNE.

Wprowadzony w roku bieżącym przez Główny Związek Straży Pożarnych nowy regulamin zawodów przewiduje t. zw. „zawody indywidualne“, to jest współzawodnictwo przez ćwiczenia konkursowe pomiędzy pojedynczymi strażakami.

Już samo wprowadzenie do poprawionego regulaminu tego rodzaju zawodów poczytywać należy za krok bardzo doniosły na drodze do usprawniania przez współzawodnictwo służby strażackiej. Dotychczas bowiem na gruncie korporacyjnej pracy strażactwa zwracaliśmy tylko uwagę na współzawodnictwo całych zespołów strażackich. Pojedynczy strażak — choć był współtwórca zawodów zespołowych i choć sprawność jego przyczyniała się do powodzenia całego zespołu — nie był brany pod uwagę. Oczywiście, że czynności każdego pojedynczego strażaka w zespole były i są przy zawodach całych drużyn podstawą do oceny sprawności straży, ale jeśli twierdzą, że pojedynczy strażak nie był brany pod uwagę, to jedynie z tego punktu widzenia, iż praca danego strażaka oddana jest wówczas na rzecz całego zespołu i jest on pozbawiony możliwości indywidualnego wyróżnienia się z pośród współtowarzyszy.

Musimy zaś uświadomić sobie, że właśnie ta możliwość wyróżniania się poszczególnych strażaków ma jeszcze większy wpływ na doskonalenie się sprawności straży pożarnych niż, jak to przypisujemy we współzawodnictwie pomiędzy poszczególnymi drużynami strażackimi.

Gdy bowiem dany strażak wybija się swą sprawnością i pilnością w służbie na czoło drużyny, wówczas przykład jego pociąga za sobą innych, a więc usprawnianie całej straży staje się tem rychlejsze, tem skuteczniejsze. Można nawet śmiało

twierdzić, że podnoszenie poziomu bojowej sprawności drużyn strażackich dokonywać się winno w pierwszej mierze przez współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi członkami drużyn, wraz z wyróżnianiem (przez pochwały, nagrody) tych, którzy się w tem współzawodnictwie indywidualnem wysuną naprzód.

Dotychczas zawody indywidualne odbywały się tylko w poszczególnych strażach, a dodać trzeba, że nie były i nie są one jeszcze tutaj zjawiskiem powszechnem, co świadczy, że ten system współzawodnictwa i ta droga do usprawniania drużyn nie są doceniane przez szerszy ogół Druhow.

To niedocenianie zawodów indywidualnych w poszczególnych strażach jest też zapewne przyczyną, że nie jakoś nie słychać dotychczas, aby organizowano zawody takie podczas ćwiczeń konkursowych na powiatowych i wojewódzkich zjazdach strażackich.

A szkoda. Zawody indywidualne na zjazdach powiatowych i wojewódzkich byłyby już wyższym niejako stopniem tego rodzaju zawodów wobec uprzednio odbywanych ćwiczeń konkursowych pojedynczych strażaków w poszczególnych strażach. Ten wyższy stopień zawodów indywidualnych daby wiele zadowolenia poszczególnym strażakom, a niemniej i wszystkim członkom ich macierzystych straży, przynosząc im chlubę i zaszczyt oraz zapewniając wiele silnego bodźca do dalszej pracy.

To też usilnie i goraco zachęcamy Was, Druhowie, do organizowania jeszcze w bieżącym sezonie ćwiczebnym zawodów indywidualnych pomiędzy strażakami z różnych drużyn całego powiatu lub województwa.



# WYCHOWANIE FIZYCZNE A STRAŻE

## ŚWIĘTO WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO W POWIECIE GARWOLIŃSKIM.

Liczny udział i dobre wyniki członków straży pożarnych.

Od WPana Kpt. Danysza, Oficera przysposob. wojskowego 15 p. p. w Deblinie otrzymujemy poniższe uwagi, dotyczące rozwoju przysposob. wojskowego w strażach powiatu Garwolińskiego.

Przysposobienie wojskowe w powiecie Garwolińskim najlepiej rozwija się w strażach pożarnych, obejmujących młodzież zarówno wiejska, jak i rzemieślniczą — miejska.

Imponująco przedstawiły się wprost strażę na dorocznym święcie przysposob. wojskowego i wychowania fizycznego, które odbyło się w Garwolinie dnia 19 czerwca r. bieżącego.

Na święto przybyło przeszło pięciuset strażaków wyćwiczo-nych zarówno pod względem wojskowym, jak i sportowym. O ich wielkim zainteresowaniu się tą dziedziną pracy świadczą liczne nagrody, zdobyte przez nich w zawodach lekko-atletycznych.

Rozwój pracy przysposob. wojskowego i wychowania fizycznego w strażach tuż powiatu, należy zawdzięczać nie tylko wielkiemu zapałowi samych strażę, ale też w pierwszym rzędzie powiatowemu instruktorowi pożarniczemu p. Jerzemu Podgórskiemu, który wykazując wielką energię w organizowaniu nowych strażę — jednocześnie intensywnie współpracuje z władzami wojskowymi w akcji przysposob. wojskowego.

W uzupełnieniu tych cennych uwag podajemy poniżej wykaz miejsc, jakie w poszczególnych zawodach sportowych i lekko-atletycznych osiągnęli dzielni Druhowie z powiatu Garwolińskiego.

W zawodach wzięło udział ogółem 15 strażę wystawiając od 18-tu do 46 członków każda. Był to więc, naprawdę masowy udział strażactwa w święcie.

Na zawodach osiągnięto następujące wyniki:

Bieg na 100 mtr. wygrał strażak Oledzki z Brzozowej w 12,2 sek; II-gi — Ryszewski — 12,9 sek, III-ci — Kępka z Ryk — 13,1 sek.

W biegu sztafetowym 4x100 mtr. I miejsce zajęła Straż z Sobolewa osiągając czas 57,4 sek.

W marszu drużynowym na 3 klm. I miejsce zajęła Straż szkolna z Miętna w 18 m. 56 sek.

W skoku w dal I miejsce zdobył Kępka z Ryk skokiem długości 5 m. 60 cm.; drugi był Ryszewski z Brzozowej — 5 m. 50 cm.; trzeci — Oledzki — 5 m. 30 cm.

Skok wwyż wygrał tenże Kępka osiągając 1 m. 50 cm.; II-gi Bieńko z Sobolewa — 1 m. 45 cm., III-ci Wysakowski z Brzozowej — 1 m. 40 cm.

W rzucie dyskiem pierwsze miejsce zajął Wysakowski rzutem długości 30 m. 90 cm.; drugie i trzecie miejsce zdobyli Stankiewicz i Kamiński, również z Brzozowej rzutami długości 25 m. 50 cm. i 24 m. 65 cm. W ten sposób wszystkie trzy pierwsze

miejsca w tej konkurencji przypadły dzielnej Straży z Brzozowej.

W pchnięciu kulą pierwsze miejsce zajął Wysakowski, osiągając 9 m. 50 cm., drugi był Oledzki — 8 m. 60 cm.

Rzut oszczepem przyniósł zwycięstwo Skwarkowi z Brzozowej. Osiągnął on długość 31 m. 95 cm.

Jak widać z powyższego wyniki były zupełnie dobre; znać po nich wielki wysiłek, przygotowanie i dużo włożonej pracy. Nie jest bowiem łatwo skoczyć 5,60 m. w dal, 1,5 m. w wyż, lub przebiec 100 mtr. w 12,2 sek, czy też rzucić dyskiem prawie 31 mtr. Żeby dojść do tych wyników (mimo, że są one dalekie jeszcze od rekordów) trzeba było popracować.

Dalsza praca przyniesie jeszcze lepsze wyniki.

Szczerze wdzięczni jesteśmy P. Kpt. Danyszowi i Druhowi Podgórskiemu za nadesłane nam informacje. Oczekujemy dalszych! Oczekujemy ich również od innych PP. Oficerów Instrukcyjnych, których uwagi i opisy chętnie będziemy zamieszczali.

Red.



Ochotnicza Straż Pożarna w Opocznie (województwo Kieleckie) z zapalem uprawia ćwiczenia wojskowe. Nasze zdjęcia przedstawiają: szermierkę na bagnety oraz powrót z ćwiczeń.

## Zjazdy rejonowe w Okr. Ciechanowskim.

### Liczny udział strażaków w ćwiczeniach i zawodach sportowych.

Na terenie tutejszego okręgu odbyły się dotychczas 3 zjazdy rejonowe straży pożarnych, połączone z konkursami strażackimi i zawodami sportowymi.

W dn. 26 maja odbył się zjazd w Ojrzeniu; pierwsze miejsce zajęła na nim Straż z Ościława pod dow. d-ha Cz. Grudzińskiego; drugie — Straż oddz. z Kraszewa pod dow. d-ha Kuczyńskiego; trzecie Straż z Gutkowa pod dow. d-ha Goździewskiego; czwarte — zajęła Straż z Ojrzenia pod dow. d-ha Wysockiego.

W pięcioboju wojskowo-sportowym pierwsze miejsce w poszczególnych konkurencjach zajęli Druhowie: P. Wysocki z Ojrzenia w strzelaniu do tarczy — 40 punktów; Fr. Chmielewski z Kraszewa w skoku w dal — 4 m. 57 cm., zaś w biegu na 100 m. — 13½ sekundy; A. Brun z Ojrzenia w rzucie granatem 600 gr. — 50 metr., wreszcie Wł. Głogowski z Gutkowa w skoku wwyż 1.20 m.

W dn. 16-ym czerwca odbył się zjazd w Gogolach Wielkich, przy czym pierwsze miejsce zajęła Straż Szkolna z Gołotczyzny pod dow. d-ha Kwiatka; drugie Straż z Gogol pod dow. d-ha J. Pajewskiego; trzecie Straż z Pałuk pod dow. d-ha Fr. Adamskiego; czwarte miejsce zajęła Straż

z Gołymina pod dow. d-ha Jastrzębowski.

W pięcioboju wojskowo-sportowym pierwsze miejsce w poszczególnych konkurencjach zajęli Druhowie: G. Olszewski z Gogol w rzucie granatem — 53,80 m.; T. Gogolewski z Gogol w skoku w dal — 4,94 m.; St. Biliński z Gogol w skoku wwyż — 1,45 m.; Zygm. Paterkowski z Gołotczyzny w biegu na 100 m. — 13 sek.; J. Baran z Gołotczyzny w biegu na 400 m. — 1 min. 6½ sek.

W dn. 3-iej lipca odbył się zjazd w Krasnem, przy czym miejscowa Straż zademonstrowała pod dowództwem naczel. Wł. Brochockiego bardzo efektowne i sprawnie wykonane ćwiczenia na wspinalni.

W pięcioboju wojskowo-sportowym pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach zajęli Druhowie: Julian Sek z Żbik-Weżewa w rzucie granatem — z Żbik-Weżewa w skoku wwyż — 1,35 m.; M. Wysocki z Krasinca 65 m. (!); Wład. Zaradkiewicz cukrow. w biegu na 100 m. 13½ sek., w skoku w dal — 4,47 m. i w biegu na 400 metr. — 1 m. 2,8 sek. Komisję sędziowską stanowili: w Ojrzeniu — starosta inż. M. Heyman (przewodn.), prez. Okr. Z. Wierzbicki, kom. PP. Le-

chowski; of. instr. por. Fr. Orłowicz i instr. okr. A. Truchliński (sekretarz); w Gogolach — starosta inż. M. Heyman (przew.); prezes okr. Z. Wierzbicki, wiceprezes okr. S. Ziemiński, czł. zarz. okr. P. Szlichta i instr. okr. A. Truchliński; w Krasnem — wiceprezes Zw. Okr. dyr. Stefan Ziemiński (przewodniczący), prez. M. Lelesz, nacz. W. Brochocki, nacz. S. Skasza i instr. okr. A. Truchliński. Zwycięskie drużyny otrzymały dyplomy ze Zw. Woj. War. i nagrody z P. Z. U. W. w postaci żetonów. Zawodnicy otrzymali dyplomy i żetony.

Prezydium Zarządu Związku Okręgowego składa za pośrednictwem „Przeglądu Pożarniczego“ podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia zjazdów rejonowych, a w szczególności druhom: nacz. B. Grzybowskiemu z Ojrzenia, prez. M. Głódkowskiemu z Gogol i nacz. W. Brochockiemu z Krasnego. Pierwsze zawody sportowe w Okr. Ciechanowskim podniosą niewątpliwie rozwój fizyczny tuł. strażactwa.

A. L. T.

## KOMUNIKATY OLIMPIJSKIE.

### PRZYGOTOWANIA POLSKI DO OLIMPIADY 1928 r.

Kom. Olimpijski uzgodnił już program przygotowania ogólnego z udziałem na odpowiednie okresy treningu, a w szczególności rozpatrzono plan stworzenia obozu sportowego.

Ustalono, że obóz ten zostanie utworzony w Poznaniu przy Centralnej Wojskowej Szkole Gimnastyki i Sportu ze względu na to, iż na miejscu znajduje się odpowiedni personel techniczny, sprzęt, lokal i kryta bieżnia. Obóz rozpocznie się 10 sierpnia b. r. i trwać będzie 6 tygodni.

Naczelne kierownictwo obozu spoczywać będzie w rękach ppłk. D-ra Osmólskiego. Bezpośrednim kierownikiem będzie kpt. Baran, który korzystać będzie z pomocy trenera, szweda Norlinga.

Do obozu przydzielony będzie stały lekarz przeprowadzający naukową kontrolę zawodników.

Kom. Olimp. zamierza przydzielić do obozu specjalnego kucharza, który zgodnie ze wskazówkami Komisji Lekarskiej zapewni racjonalność odżywiania z tem, że kucharz ten pojedzie później do Amsterdamu wraz z polską ekspedycją. Uczestnicy obozu korzystać będą z wszelkich niezbędnych dla zachowania odpowiedniego nastroju psychicznego, udogodnień, jak radio, czytelnia etc. Uczestnicy obozu zostali już wyznaczeni.



Start biegu na 400 mtr. w czasie zawodów w Gogolach (pow. Ciechanowski).

## UDZIAŁ POLSKI W SPORTACH ZIMOWYCH.

Celem przygotowania kwatery dla reprezentacji polskiej na Olimpiadę zimową wyjechał do St. Moritz p. Fächer, któremu udało się dzięki uprzejmości przewodniczącego miejscowej gminy p. Natera, znaleźć odpowiednie pomieszczenie.

Dzięki temu nasza ekspedycja zimowa znajdzie się w najdogodniejszych warunkach. Dotychczas ośrodek nas zamówiły sobie kwatery jedynie Norwegia i Szwecja.

### ZETON OLIMPIJSKI.

W najbliższym czasie ukaże się zeton olimpijski, skomponowany przez jednego z polskich artystów. Zeton

będzie przedstawiał zawodnika greckiego, defilującego wraz ze swym rumakiem po odniesieniu zwycięstwa.

Zeton ten będzie sprzedawany po cenie 1 zł. za sztukę; całkowity zysk ze sprzedaży będzie przeznaczony na fundusz Olimpijski.

Zapotrzebowania należy zgłaszać do Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie, ul. Wiejska 11, na ręce kierownika biura Komitetu p. Wacława Giżyckiego.

### POPARCIE SAMORZĄDÓW.

Już więc w przyszłym roku zmierzają się nasi zawodnicy w wielkiej zaszczytnej walce z przedstawicielami kilkudziesięciu narodów świata.

Walka sportowa, a zwłaszcza zwy-

cięstwo w niej odniesione, jest dzisiaj bardzo ceniona w świecie.

Obowiązkiem całego społeczeństwa jest dopomóc naszej ekspedycji do wyjazdu. Każda gmina, każde miasto, każdy wreszcie powiat — powinny uważać sobie za punkt honoru, przyczynienie się do zebrania funduszu niezbędnego na wyjazd naszych zawodników. Drobną nawet ofiarą przyczyni się do zwiększenia sumy ogólnej.

Nie możemy czekać na Rząd, bo jest obowiązkiem społeczeństwa zatroszczyć się o tych, którzy będą reprezentowali tężyznę fizyczną naszego społeczeństwa. Wszak prawie każde większe miasto będzie reprezentowane w grupie olimpijskiej przez swoich zawodników. Niechaj się więc przyczyni do umożliwienia im wyjazdu.

# ZJAZDY STRAŻACKIE

## SIŁY I PRACE STRAŻACTWA JEDNEGO POWIATU.

### Zjazd straży pow. Opatowskiego.

Odbyty dnia 10-go lipca r. b. w Opatowie (woj. Kielecie) zjazd straży pow. Opatowskiego wykazał wymownie, że pożarnictwo w tym powiecie rozwija się szybko i pomyślnie.

Gdy przed sześciu laty istniało w powiecie zaledwie 8 straży, to w chwili obecnej ilość placówek strażackich wynosi już 43-y. A przytem przeważająca większość istniejących straży ożywiona jest wysokim poczuciem spójni korporacyjnej i dążeniem do usprawnienia swych szeregów. Niech przytoczone poniżej cyfry będą świadectwem tego twierdzenia.

Na zew Okręgowego Związku Straży Pożarnych stawily się w Opatowie 33-y drużyny strażackie w zespole 790-ciu druhow, a z delegatami pozostałych straży i gośćmi liczba uczestników zjazdu przekroczyła cyfrę 900-et osób. Czyż to nie jest niezbitym dowodem żywotności strażactwa naszego, gdy z terenu jednego powiatu zbiera się tak liczny hufiec bezinteresownych działaczy społecznych?

A teraz słów kilka o pełnej samozapecie się istotnego pracy tych entuzjastów — społeczników w usprawnianiu się wzajemnym do walki z klęską pożarową.

Zadaniem zjazdu i głównym punktem jego programu byly zawody. W tym zakresie złożyli Druhowie — Strażacy pow. Opatowskiego dalsze dowody swej tężyzny organizacyjnej. Nie zniechęcili ich bowiem wysoce niesprzyjające do odbywania ćwiczeń warunki atmosferyczne. Pomimo ulewnego deszczu, który z niewielkimi przerwami trwał przez pięciogodzinny okres zawodów, pomimo nieopisanego błota, jakie wskutek tego deszczu powstało na boisku ćwiczeń, zgłosiło się do zawodów 19-cie drużyn, a w miarę ćwiczeń nie tylko, że żadna z nich się nie wycofała, ale co więcej przystąpiły jeszcze 4-y drużyny.

Ćwiczący strażacy przemoknięci i zziębnięci „brneli”, w dosłownym znaczeniu tego wyrazu, „po kostki nóg” w błocie, którem też rzeczywiście byli unurzani „od stóp do głów”. Nie zważali na zniszczenie obuwia i ubrania, nie brzydzyli się błota, które oblepiało się im na rękach. Ich sprawne ruchy, ich sprężyste postacie, ich spojrzenia pełne pogodnego wyrazu przejawiały jedno tylko — niezłomną wolę w jaknajlepszym wykonaniu raz podjętych zamiarów. Wykazali też, że strażak — ochotnik nie zraża się żadnymi niesprzyjającymi okolicznościami, lecz że zadania swe spełnia z uporem we wszystkich warunkach, jakie los mu ześle.

Podkreślamy te momenty dlatego, że uważamy je jako charakterystyczny przejaw entuzjastycznego dążenia Druhow Okręgu Opatowskiego do usprawniania się przez współzawodnictwo.

Przebieg zjazdu był następujący:

Po nabożeństwie w miejscowej kolegiacie odbyła się na rynku defilada przybyłych drużyn. Odebrał defiladę starosta pow. Opatowskiego p. Kaucki — prezes Okręgowego Związku Opatowskiego; poprowadził defiladę drużyn komendant zjazdu dr. B. Gliński — naczelnik Ochotniczej Straży Opatowskiej.

Następnie na placu ćwiczeń odbyła się dekoracja zasłużonych działaczy na niwie pożarnictwa. „Złoty medal za usługi” otrzymał honorowy członek Straży Opatowskiej not. S. Horodyski, głównym dziełem pracy którego jest piętrowy budynek Straży w Opatowie, wzniesiony jeszcze na lat kilkanaście przed wojną światową. „Srebrny krzyż za dzielność i odwagę” zawisł na piersi szeregowca Straży Opatowskiej druha F. Kucharskiego.

Znaki za wysługę 25 lat otrzymali druhowie Straży w Opatowie: obecny prezes I. Borkowski, członkowie zarządu: P. Adamski i M. Ornatkiewicz, gospodarz S. Gajewski, dow. oddz. J. Zaj-

da, zastępca dow. oddz. J. Mickiewicz i W. Stepniewski, oraz szeregowcy: M. Lipidalski, A. Kwiatkowski, J. Węglewicz, A. Janda, F. Kedzierski, J. Kłodziejski, R. Krupa i P. Religa.

„Znakami za wysługę 20 lat” byli dekorowani druhowie: ze Straży Opatowskiej: wice-prezes E. Świąstowski, zast. nacz. W. Jateczyk, adj. B. Wójcik, dow. oddz. F. Matuszewski, W. Dziebłowski i W. Gnatowski, zast. dow. oddz. E. Ciapalski i szer. M. Bratkowski, M. Stefański i J. Rogala, oraz wice-prezes Straży z Ożarowa A. Cieszkowski.

„Znaki za wysługę 15 lat” otrzymali druhowie: z Opatowa: plut. J. Bąk i szer. A. Krzos i W. Rogala. Z Kunowa: gospodarz M. Kustra, adj. J. Mazur i dow. oddz. T. Szczurkiewicz i S. Szumliński. Z Łagowa: dow. oddz. W. Snopkiewicz i M. Wojtecki.

„Znaki za wysługę 10 lat” — Z Opatowa: zast. dow. oddz. W. Matusiak i szeregowcy B. Chrościec, F. Kucharski, S. Sawicki, J. Janczyk (sn.), M. Tajtelbaum, J. Ramus, A. Ulanowicz i W. Zajman. Z Kunowa: cz. zarz. A. Janczarski, dow. oddz. J. Goździkowski i plut. S. Major.

Odnaczenia wręczał prezes Okręgu starosta Kaucki, który też przemówił do odznaczonych, podkreślając, że wyróżnieni oni zostali nie tylko za długoletnią, ale owocną i nieskazitelną działalność w szeregach strażackich.

Rozpoczęły się z kolei zawody. Z uwagi na znaczną liczbę współzawodniczących straży (23) podzielono ćwiczenia pomiędzy dwa zespoły sędziów. W pierwszym zespole sędziów zasiadli druhowie: inż. J. Telatycki — sekr. Okr. Związku w Opatowie, Wl. Weinbergier — nacz. Straży w Ostrowcu i skarbnik Kieleckiego Związku i A. Szeigerwald — zast. nacz. Straży Zakładów Ostrowieckich. Drugi zespół sędziów stanowią druhowie: S. Olkusi — 2-gi wice-prezes Związku Kieleckiego, Daszkowski — nacz. Straży w Starachowicach i J. Pakulski — zast. nacz. Straży w Sandomierzu. W tym drugim zespole druha S. Olkusi z Końskich z powodu niedomagania zdrowia zmuszony był po ćwi-

czeniach kilku strażcy zanlechać tych obowiązków; zastąpił go wówczas druh red. S. Pagowski z Warszawy.

Wyniki współzawodnictwa okazały się następujące. I-ą nagrodę (drabinę składaną, hydronetkę, 20 m. węża fr. i linke) przyznał Sąd Konkursowy drużynie Straży z Cmielowa (prowadził druh W. Choroszyński). II-ą nagrodę (4 m. węża ssawnego, 32 m. węża ssaw. 2 bosaki i linke) otrzymała Straż w Bodzechowie (pod dow. d-ha S. Pietrzyckiego). III-cią nagrodą (uzbrojenie osobiste strażaka i 20 m. węża tłocz. przypadło w udziale Straży w Waśniowie (pod dow. d-ha S. Wdrzyckiego).

Nagrody dla tych Straży były zaofiarowane od Okręgowego Związku (po 20 m. węża tłocz. i linke dla każdej straży) i pozostałe od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Poza strażami, które zdobyły pierwszeństwo współzawodniczyły drużyny strażackie z następujących miejscowości (w nawiasie podajemy nazwisko dowódcy): z Denkowa (S. Sadowski), z Chmielowa (Tredjakowski), z Zochcina (S. Siemek), z Szewna (J. Mucha), z Wierzbki (S. Osvs), z Włonic (S. Sroczewski), z Zagowa (T. Kosztowniak), z Linowa (W. Zarzycki), ze Stodół (J. Gagat), z Kunowa (J. Mazur), z Iwanisk (S. Cieśla), z Sobótki (B. Pułanecki), z Przezia (A. Małkiewicz), z Pasocina (F. Tuderek), z Bidzin (S. Gołab), z Rakowa (I. Matuszczak), z Janikowa (L. Dabrowski), z Gocicwa (P. Wróbel), ze Słoni Nadbrzeżnej (K. Kalembsa) i z Koblwan (S. Rykwa).

Ogłoszenie wyniku zawodów i zakończenie zjazdu odbyło się w sali Straży Opatowskiej. Przemawiali przytem druhowie: S. Olkusi, red. S. Pagowski, insp. poż. J. Drzewiecki, S. Horodyski, komendant zjazdu dr. B. Gliński i przedstawiciel dziennika „Słowo Radomskie” p. L. Kreizer. Ze wszystkich tych serdecznych przemówień wyróżniły się podniosłością słowa druha S. Horodyskiego, który w swym przemówieniu dał wyraz szczeremu wzruszeniu, jakiemu uległ z racji wyróżnienia odznaczeniem za swą pracę społeczną, pełną oddania się rozwojowi strażactwa w okresie, kiedy rozwój ten był przez zaborców hamowany ze szczególną zaciętością. Równie podniosłe i serdeczne było przemówienie p. L. Kreizera, który, między innymi, mówił:

„Przyglądając się tym licznie dziś zebranym drużynom, tym sprawnie przeprowadzonym ćwiczeniom i tej karnej gotowości każdego z Was, Druhowie, zyskałem krzepiące ducha wrażenie, że idea strażacka zdobyła sobie niepoślednie prawo obywatelstwa w społeczeństwie naszym „..... Zadania Wasze są rozległe, ale też i czyny Wasze dorównują tym zadaniom. Jako przedstawiciel Redakcji „Słowa Radomskiego”, które każdy zdrowy objaw pracy na niwie społecznej wita z uczuciem radości — wyrażam podziw dla Waszych szlachetnych wysiłków i osiągniętych wniosków, a zarazem oddaję Wam. Strażacy, najgłębszą cześć”.

„Niechaj pryskają wszelkie zapory, zagradzające Wam drogę do spełnienia zaszczytnych obowiązków — niechaj w sercach Waszych nie znajduje miejsca zawiść partyjna — niechaj szlachetne współzawodnictwo w osiąganiu doskonałości bojowej, oraz harmonijna

praca zapewnią Wam poczesne miejsce w szeregach najgodniejszych tego miana obywateli Polski”.

Zjazd zakończono zgodnym okrzykiem wszystkich obecnych na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i zjednoczonego strażactwa polskiego.

Wydatne rezultaty zjazdu przypisywać należy, obok niezmordowanej w ogólności pracy całego strażactwa w powiecie, w szczególności też pełnej oddania się dla spraw pożarnictwa, działalności Starosty Opatowskiego i prezesa Okręgowego Związku druha Kauckiego i wice-prezesa tego Związku, a naczelnika Straży Opatowskiej druha dr. B. Glińskiego. Ten ostatni jako komendant zjazdu spełnił wszechstronnie swoje zadanie. To też organizacja zjaz-

du była wzorowa i można powiedzieć śmiało, że odbijała nawet wyraźnie od świeżo będących w pamięci naszej niedomagań organizacyjnych ogólnopowiatowego zjazdu w Poznaniu.

Ci uczestnicy zjazdu i zawodów w Opatowie, którzy tam byli na zeszlono-rocznym zjeździe i zawodach stwierdzali też niepomierną różnicę w podniesieniu się stopnia sprawności straży. A twierdzono przytem zgodnie, i słusznie zreszta, że to owoce energicznych zabiegów powiatowego instruktora pożarniczego druha Wł. Urbańskiego, który niespełna roczną pracą na tem stanowisku już się dobrze zasłużył strażactwu i mamy nadzieję będzie nadal wyteżał dla umiłowanego zawodu swe sily pełne młodzieńczego zapału.

## Najbliższe zjazdy strażackie.

Obecny okres letni obfituje w szereg zjazdów, jubileuszów i uroczystości strażackich. Poniżej podajemy terminy i miejscowości ważniejszych zjazdów.

W dniu 7 sierpnia odbędzie się zjazd konkursowy Okręgu Grójeckiego. W tymże dniu odbędzie się w Dziedzicach uroczysta dekoracja zasłużonych członków Straży. Z tym obchodem wewnętrznym połączone będzie poświęcenie nowo-zakupionej sikawki motorowej. Jest to niewątpliwie wielki krok na drodze do usprawnienia obrony przeciwpożarowej w mieście.

W dniach 14 i 15 sierpnia r. bież. odbędą się duże uroczystości, zakrojone na szerszą skalę. Oto Straż Radomska obchodzić będzie uroczystości jubileusz 50-lecia swojego istnienia. Właściwy obchód zacznie się 14 sierpnia, natomiast zjazd uczestników odbędzie się już d. 13-go tegoż miesiąca. Zjazd zapowiada się imponująco tem więcej, że równocześnie odbędzie się w d. 15 sierpnia konkurs straży większych województwa Kieleckiego.

W tymże dniu 14 sierpnia odbędzie się zjazd strażacki Związku Województwa Śląskiego. Zjazd połączony będzie z efektownymi pokazami i popisami strażackimi oraz zawodami konkursowymi. Bliższe szczegóły podamy w najbliższych numerach Przeglądu.

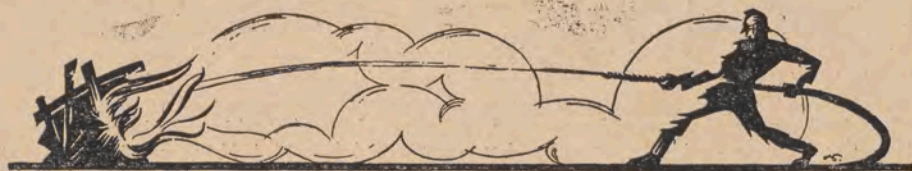
W dniu 20 sierpnia, zgodnie z zapowiedzią podaną przez nas w swoim czasie, obchodzić będzie jubileusz 50-

lecia swojego istnienia Ochotn. Straż Pożarna w Tomaszowie Mazowieckim. Program uroczystości przewiduje uroczyste nabożeństwo oraz popisy ćwiczebne Straży.

Największą bodaj imprezą zjazdową na najbliższy przeciąg czasu będzie zjazd ćwiczebny Związku Wojew. Warszawskiego, który odbędzie się w dniu 28 sierpnia w Warszawie. Zjazd obejmie oprócz zwykłych uroczystości popisy w działach: konkursów straży, wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego i konkursu orkiestr strażackich. Przygotowania do zjazdu trwają w całej pełni.

Wszystkie te zjazdy mają, niewątpliwie, bardzo duże znaczenie dla zrzeszonego strażactwa. Są one tą manifestacją zwartości korporacyjnej, która strażactwo danych związków cechuje. Mają one również wielkie znaczenie dla podniesienia poziomu techniki pożarniczej w strażactwie, a to ze względu na moment współzawodnictwa, jakie możemy na tych zjazdach obserwować.

Na zawody te zarówno Związki, jak też magistraty i sejmiki, a także w bardzo dużym stopniu i P. Z. U. W. wyznaczają wiele nagród bądź stałych, bądź też przechodnich. W roku bieżącym wiele bardzo cennych nagród będzie zwłaszcza na zawodach Związku Wojewódzkiego w Warszawie. Nagrody zaofiarowało również szereg firm handlowych.



# GŁÓWNY ZWIĄZEK STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSP. POLSKIEJ

DZIAŁ = URZĘDOWY



## Regulamin Zawodów Przynależenia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, o nagrodę przechodnią Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.

Biuro Głównego Związku, doceniając znaczenie i wagę wychowania fizycznego oraz tę rolę, jaką w jego rozwoju odgrywają zawody sportowe, opracowało regulamin zawodów wychowania fizycznego i przynależenia wojskowego, który poniżej zamieszczamy celem poinformowania Sz. Druhów Czytelników o poczynaniach władz strażackich w tej dziedzinie.

Jednocześnie przypominamy, że b. inspektor Gł. Związku p. Holewiński ofiarował Gł. Związkowi w zeszłym roku piękny posążek gładziatora, jako nagrodę przechodnią za zawody sportowe.

*Red.*

- § 1. Nagroda rozgrywana jest corocznie podczas zawodów powiatowych, świąt p. w. i w. f.
- § 2. Do zawodów mogą stać drużyny i członkowie drużyn, należących do Związku.
- § 3. Wszelkie dane i wyniki zawodów nadsyłane są przez Związki do Głównego Związku, na podstawie których w miesiącu grudniu każdego roku, specjalnie powołana komisja rozstrzygnie, która straż zdobyła największą ilość punktów, a tem samem pierwszeństwo, przy czem w razie równej ilości punktów rozstrzyga losowanie.
- § 4. Punkty rozstrzyga się następująco: za osiągnięcie najlepszych wyników w każdej konkurencji —

3 pkt., za II-gie miejsce — 2 pkt., i za III-cie miejsce — 1 pkt.

W konkurencjach drużynowych liczba punktów jest podwójna (6, 4, 2). Przy obliczaniu punktów kwalifikuje się z pośród nadesłanych, trzy najlepsze wyniki.

- § 5. Do kwalifikacji liczy się zarówno konkurencje, które odbywają się podczas zawodów świąt p. w. i w. f., jak i konkurencje odbywające się na zawodach specjalnie w tym celu zwołanych.
- § 6. W miesiącu listopadzie każdego roku, straż, która zdobyła nagrodę zobowiązana jest zwrócić ją do Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. bezpośrednio, lub też za pośrednictwem właściwego Związku Wojewódzkiego.
- § 7. Straż zwracająca nagrodę otrzymuje pamiątkowe świadectwo wraz z fotografią nagrody.
- § 8. Nagroda przechowana jest w siedzibie straży, która ją zdobyła, lub też za zgodą tejże, w siedzibie właściwego Związku Wojewódzkiego.
- § 9. Corocznie umocowuje się na nagrodzie specjalną tabliczkę z nazwą zwycięskiej straży, rokiem na który nagroda została przyznana oraz liczbą osiągniętych punktów.

§ 10. Po upływie lat trzech od chwili ufundowania nagrody, przechodzi ona na własność tej straży, która w ciągu tego okresu czasu uzyskała w sumie największą liczbę punktów, bez względu na to, czy straż ta zdobyła nagrodę w każdym roku, czy też nie.

§ 11. Z chwilą gdy nagroda przejdzie na własność jednej ze straży — Główny Związek Straży Pożarnych R. P. ufunduje drugą nagrodę, przyczem kształt jej i wygląd zewnętrzny może być różny od poprzedniej nagrody.

§ 12. Straż, która zdobyła nagrodę przechodnią nosi tytuł „drużyny mistrzowskiej na rok 19...”. Członkowie zaś mistrzowskiej straży noszą przy mundurach na czas posiadania przez nią mistrzostwa widome znaki w postaci biało-czerwonych sznurków, zwisających od lewego naramiennika do lewej górnej kieszeni.

§ 13. Nagrodę każdorazowo wręcza zwycięskiej straży w jej siedzibie przedstawiciel Głównego Związku.

§ 14. Zawodnicy, którzy w każdej konkurencji zajęli w ogólnej punktacji pierwsze trzy miejsca otrzymują z Głównego Związku pamiątkowe dyplomy i żetony. W konkurencjach drużynowych — zwycięska drużyna otrzymuje dyplom.



Komendantem Kursu był instr. E. Rusek, komendant Straży zawodowej m. Siedlec; prelegentami zaś, druhowie: prezes Okręgu i wiceprezes Zw. Woj. A. Niedbalski — poseł do Sejmu, star. instruktor J. Łuczyński, por. Kirkin — oficer P. W., p. Podolski — inspektor P. Z. Ub. Wz., inż. Pawlikowski — architekt powiatowy, oraz Dr. Żagota lekarz powiatowy.

Ćwiczenia i wykłady były prowadzone ściśle podług programu ustalonego przez Główny Związek.

Kurs został zaszczycony trzykrotnie obecnością p. starosty Maćkowskiego raz przy budowie wspinalni, następnie zaś podczas alarmu próbnego, oraz podczas egzaminów.

Zaznaczyć należy, że kursисти w godzinach wolnych zbudowali własnoręcznie wspinalnę oraz radiowy aparat detektorowy.

Dzięki łaskawej uprzejmości Dyrektora Szkoły Rolniczej p. Tomaszewskiego, kursисти zostali skoszarowani. Wyżywienie kursistów pokrył w trzech czwartych Okręg, w jednej czwartej poszczególne stráže, względnie słuchacze.

Nad całokształtem spraw gospodarczych kursu czuwał druh naczelnik Pasiak, za co należy Mu się serdeczne podziękowanie.

W skład Komisji Egzaminacyj-

nej weszli: druh prezes A. Niedbalski, instr. E. Rusek, członek Zarządu druh Piotrowski i por. Kirkin.

Na zamknięciu kursu byli obecni: p. starosta Maćkowski, wiceprezes Zw. Okr. druh Jeziorowski, skarbnik Okręgu druh Falkowski, członek Zarządu druh Koszutski i Pasiak, naczelnik Straży Siedleckiej, druh Żmijewski i dyrektor szkoły rolniczej p. Tomaszewski.

Po egzaminie i wygłoszeniu wyników druh Prezes Okręgu w gorących słowach zachęcał uczestników do szerzenia wiedzy pożarniczej w szeregach strażackich oraz apelował, by nie zrażali się przeciwnościami, jak również aby nie poprzestawali tylko na zdobytych wiadomościach, lecz swoją wiedzę dalej pogłębiali przez czytanie odpowiednich pism, przez zjazdy i t. p.

Kurs zakończono skromną biesiadą, na której brać strażacka wesoło gawędziła o przeżytych chwilach na kursie, oraz o pracy w przyszłości.

Zarząd Okręgu wyraża podziękowanie Dyrekcji Szkoły Rolniczej w Starejwszi za pomoc gospodarczą, Och. Str. Poż. w Siedlcach, za wypożyczenie taboru, Straży zawodowej za dostarczone konie, oraz wszystkim prelegentom.

## POWIATOWY KURS POŻARNICTWA W WYRZYSKU

(woj. Poznańskie).

W dniach od 20 do 24 czerwca b. r. włącznie, odbył się w Wyrzysku pięciodniowy powiatowy kurs pożarnictwa, celem wyszkolenia komendantów straży pożarnych z gmin i obszarów dworskich powiatu Wyrzyskiego. W kursie brało udział 82 kandydatów. W tymże czasie odbywał się również kurs przeciwgazowy.

Dnia 20 bm. o godz. 10-tej rano, nastąpiło otwarcie kursu przez starostę p. Wujka, który w rzeczowym przemówieniu wskazał na to, jak ważną potrzebą jest organizowanie obrony przeciwpożarowej, poczem wezwał i zachęcił kursistów, by uwagą i wytrwałością starali się z udzielenych na kursie nauk odnieść jak największe korzyści. Po tem przemówieniu p. por. Raczkowski oraz naczelnik Okr. p. Kościński, pierwszy jako kierownik kursu przeciwgazowego, drugi zaś jako kierownik kursu pożarniczego zaznajomili obecnych z regulaminem i rozkładem godzin służbowych.

Przez cały czas trwania kursu byli kursисти wspólnie zakwaterowani i zaprowiantowani. Ćwiczenia praktyczne odbywały się na placu ćwiczeń przy strażnicy



Uczestnicy uroczystego obchodu ku czci św. Florjana w Kowlu (Wołyń) przed remizą Straży miejscowej. W środku pierwszego rzędu siedzą od lewej strony (x) Druhowie Komendanci: inż. Chojecki, inż. Berezowski i inż. Kossowski.

strażackiej, zaś wykłady teoretyczne w sali hotelu „Dom Polski”. Rozkład godzin służbowych na kursie pożarniczym obejmował 9 godzin ćwiczeń praktycznych i 8 godzin wykładów teoretycznych.

W piątek dnia 24 czerwca b. r. odbył się egzamin kursu w obecności p. starosty Wujka, komendanta Zaw. Straży Poż. w Bydgoszczy p. Milewskiego, naczelnika Okręgu XXXII p. Kościerskiego z Wyrzyska, p. burmistrza Jagodzińskiego z Wyrzyska i naczelnika Och. Straży Pożarnej w Nakle p. Siemińskiego, — którzy tworzyli skład komisji egzaminacyjnej.

Ćwiczenia popisowe przeprowadzone pod komendą naczelnika Okr. p. Kościerskiego wypadły nadzwyczaj sprawnie, a egzamin teoretyczny wykazał, że uczestnicy pomimo krótkiego czasu trwania kursu i obciążenia jeszcze kursem przeciwwgazowym nabyli mnóstwo wiadomości, potrzebnych im jako przyszłym kierownikom straży pożarnych.

Po ukończeniu egzaminu przemówił komendant Zaw. Straży Poż. w Bydgoszczy p. Milewski oraz starosta p. Wujek. Ten ostatni zamykając oficjalnie kurs, rozdał jego uczestnikom świadectwa ukończenia.

Wspólna fotografia zakończono kurs.

## Z WOJEWÓDZTWA WOŁYŃSKIEGO.

Związek Województwa Wołyńskiego rozwijając program pracy, nakreślony w początkach roku przez p. o. inspektora wojewódzkiego p. Z. Kosteckiego, przeprowadził już na terenie Wołynia pięć powiatowych oficerskich kursów pożarniczych.

Odbyły się one: w Kowlu, Ostrogu, Równem, Dubnie i w Łucku, gromadząc ogółem pokaźną, jak na Wołyń, liczbę 139 słuchaczy, którzy kursy te ukończyli z pomyślnymi dla siebie i pożarnictwa wynikami.

Wszystkie te kursy prowadził osobiście p. o. inspektora druh Kosteki, przy cennej pomocy druhów: komendanta Straży w Łucku i vice prezesa Zarządu Zw. Wojewódzkiego, druha W. Mesnera, zast. komendanta Straży Łuckiej, druha J. Brodzkiego, i kom. Straży Ostrowskiej druha T. Merzlaka.

Program wszystkich pięciu kursów oparty był na regulaminie, zatwierdzonym przez Gł. Związek.

W programach kursów uwzględnione były w szerokim zakresie ćwiczenia z dziedziny wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Ćwiczenia te prowadzili pp. oficerowie instrukcyjni miejscowych garnizonów.

Uczestnicy kursów rekrutowali się z pośród oficerów, delegowanych przez Straże, delegatów

gmin, które zamierzają powołać na swoich terenach straże pożarne, delegatów oddziałów wojskowych i policyjnych. Ogół uczestników wykazał bardzo duży zaś obowiązkowość, wykazując się jednocześnie wielką łatwością ujmowania nawet trudniejszych zagadnień z techniki i organizacji pożarniczej. Szczegóły dotyczące tych kursów oraz fotografie zamieścimy niebawem w Przeglądzie.



Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Jeziorach (pow. Grodzieński).

## KRONIKA

### SIERADZ.

Miejscowa Straż Pożarna została zaalarmowana do pożaru we wsi Radzyminów. W niespełna 6 minut wyruszyła na pomoc drużyna straży w ilości 31 druhów pod dowództwem pom. naczelnika St. Wojciechowskiego, zabierając z sobą pogotowie i 2 beczki.

W chwili przybycia Straży Sieradzkiej w ogniu stała stodoła, własność Piotra Karbowiaka; przy akcji uczestniczyli również strażnicy z Zapusty i Charłupi Małej.

Przyczyną pożaru — zaproszenie ognia przez dzieci; straty wynoszą około 1000 zł.

### NEDEŻÓW, (pow. Tomaszów Lubelski).

Staraniem kierownika tuż. szkoły p. Eugenjusza Kołomyjca, oraz dzięki poparciu ze strony instruktora powiat. p. Mysakowskiego powstała w tym roku Ochotnicza Straż Pożarna. Liczy ona tymczasem 22 strażaków, którzy pod kierunkiem naczelnika tuż. Straży druha Kołomyjca, ochoczo wzięli się do pracy. Mimo braków, najrozmaitszych niedomagań oraz chłodnego odnoszenia się do Straży tuż. mieszkańców, Straż kompletuje swoje narzędzia, urządza zabawy i zaprawia się do walki z groźnym żywiołem. Dodać należy, że prezesem Straży jest druh Ignacy Czop, sekretarzem druh Kasper Wilkowski, obaj energiczni pracownicy.

Nie od rzeczy też będzie złożenie na tem miejscu podziękowania druhowi Kołomyjcowi za jego bezinteresowną a owocną pracę; aby zachęciło go to do dalszych trudów wśród wielu piętrzących się przeciwności.

Obserwator.

*Pierwsza Polska Wystawa Wodna w Bydgoszczy.* W sobotę d. 23 b. m. o godz. 4-tej pp. została otwarta pierwsza w Polsce Wystawa Wodna w Bydgoszczy, zorganizowana fachowo i spreżyście przez Towarzystwo Polskich Wystaw w Warszawie pod aktualnym hasłem propagandy żeglugi, handlu zamorskiego, budowy floty handlowej i szerzenia zamiłowania dla spraw morskich, oraz sportów wodnych wśród społeczeństwa.

Wspaniały materiał naukowy, złożony z tablic, modeli i wykresów ministerstw gospodarczych i instytucji naukowo-społecznych z całego kraju uzupełniona bogatą działą przemysłową, zgrupowaną w trzech wielkich pawilonach i na sąsiadujących z nimi boiskach.

Komu bliska jest sprawa rozkwitu naszej żeglugi i postawienia Polski w rzędzie wielkich państw morskich, powinien zwiedzić wystawę w Bydgoszczy, zwłaszcza, że wycieczki zbiorowe korzystać będą z 66% ulgi kolejowej w drodze powrotnej. W czasie Wystawy w d. 30 i 31 lipca odbędą się na Brdyjujściu wielkie regaty międzynarodowe, na które przybędą P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki i p. premier, marszałek Józef Piłsudski.



# ZYCIE PAŃSTWOWE I SPOŁECZNE POLSKI



## WIELKA PRACA.

Każdy, kto obserwuje bacznie istotne przejawy naszego rozwoju narodowego i państwowego, musi stwierdzić, że w jednej zwłaszcza dziedzinie uczyniliśmy ostatnio wielki krok naprzód.

Dokonałiśmy go cicho, bez szumnego rozgłosu, może nawet zbyt cicho, jeżeli zważymy, że o rzeczach dobrych i pożytecznych można i trzeba mówić, aby zachęcić ośpałych i niechętnych.

Mamy tu na myśli wielką pracę jaką wykonały w ciągu ostatniego roku odpowiednio czynniki państwowe na polu rozwoju wychowania fizycznego i jego propagandy wśród społeczeństwa.

Jeszcze nie czas na robienie bilansu rocznej pracy. Jeszcze słońce wysoko, na drzewach liść zielony, a w promieniach tego słońca i jego ożywczych blaskach, to znów w cieniu drzew, w dziesiątkach wielkich obozów hartują się do przyszłej pracy tysiące naszej młodzieży.

Nie jest to młodzież tylko szkolna, miejska; nie jest to tylko inteligencja. Rok bieżący zamknął w obozach tysiące młodzieży zarówno szkolnej, jak robotniczej, akademickiej, wiejskiej. Po całym kraju rozsiadły się obozy; na samem pograniczu rosyjsko-litewskiem zapadło przeszło czterdzieści obozów harcerskich i wojskowych przysposob. wojskowego.

Omawiana przez nas na tem miejscu w zaraniu tworzenia istniejących dziś instytucji wychowania fizycznego — idea wszechstronnego wyrabiania fizycznego najszerzszych mas młodzieży znajduje dziś wspaniałą realizację w życiu.

Wielkiej pomocy doznaje również dziedzina sportów reprezentacyjnych. Równolegle bowiem z szeroką akcją, prowadzoną w kraju dla mas społeczeństwa — mamy wiele zawodów sportowych z innymi narodami, i z dumą możemy dziś mówić, że czasy, kiedy staliśmy na szarym końcu Europy, należą już do bezpowrotnej przeszłości. Dziś, jeśli ulegamy innym, to zaszczytnie, a w wielu wypadkach z pełnem powodzeniem sięgamy po laur zwycięstwa. Zdobywana przez masy społeczeństwa siła i sprawność fizyczna uzewnętrznia się w tych właśnie doskonałych wynikach, jakie osiągamy w spotkaniach z innymi narodami.

Stwierdzić możemy z całą pewnością, że dziś społeczeństwo zostało już wciągnięte w orbitę wielkich zagadnień wychowawczych, mających odpowiednik i w dziedzinie wychowania fizycznego.

Schorowane, nazbyt wydelikaczone, przeczulone nerwowo nasze starsze

społeczeństwo czerpie przez nowe upodobania wychowawcze młodych, świeże soki. Młodzi garną się do obcych dla nich dotychczas dziedzin poczucia siły fizycznej i radosnego zdrowia wprost bez zapamiętania. Zaczyna rosnać i rozwijać się nowe, zdrowsze od poprzedniego, pokolenie polskie, tem cenniejsze, że ufnie w swoje i Narodu swojego siły.

Jeśli ten stan rzeczy możemy dzisiaj z całą otwartością i pewnością konstatować, jest to wielka zasługa tego grona ludzi, którzy odczuli i zrozumieli utajone, wewnętrzne potrzeby młodego pokolenia, którzy potrafili w ośpałych i ciężkich organizmach ciał naszych instytucji i towarzystw sportowych obudzić pęd nowego życia i potrzebę pracy.

Dziedzina wychowania fizycznego jest ta, którą dzisiaj już szczyścić się możemy najpierw przed samymi sobą, a następnie i wedle woli przed obcymi. Inicjatywa czynników rządowych, uosobionych w Państwowym Urzędzie Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego — stanęła na wysokości zadania.

Odpowiedzieć na nią musi całe starsze społeczeństwo, jak odpowiedział młodzież. Kadry młodych spor-

towców, młodych silnych Polaków rosła dzięki opiece Rządu z miesiąca na miesiąc. Niechajże rośnie i pomnaża się w dwójnasób szybszem tempie w społeczeństwie to uświadomienie, że wielkiej pracy czynników rządowych należy i trzeba dać żywiołowe wprost oparcie w powiatowych i wojewódzkich komitetach, w ich sprawnej działalności, w opiece nad szkolnictwem, hufcami szkolnymi, stowarzyszeniami i klubami sportowymi, w finansowaniu przez samorządy miejskie i wiejskie tej dziedziny naszego życia, której zadaniem jest przygotowanie silnych, zdrowych i zahartowanych obywateli.

Odpowiadając na te gorące słowa zapалу, jakie z ust dyrektora Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. padły na konferencji prasowej w czasie zjazdu dziennikarzy sportowych całej Polski w d. 24 lipca r. bież. życzymy temu bodaj najmłodszemu, a jednocześnie tak już zasłużonemu Urzędowi w Polsce, aby dążenia jego kierownika, niestrudzonego i zasłużonego p. pułk. Juliusza Ulrycha oraz wszystkich Jego współpracowników znalazły tak żywy oddźwięk w społeczeństwie, jak żywe i gorące jest Ich pragnienie odrodzenia zdrowia i charakterów młodych Polaków.

Tej idei strażactwo polskie całego kraju zawsze będzie wiernie służyło.

H. P.

## Z CAŁEGO ŚWIATA.

*Rząd sowiecki rozpoczął obecnie energiczną agitację wewnątrz Rosji w celu nakłonienia obywateli sowieckich do większych ofiar na rzecz wzmocnienia czerwonej armji.*

W całej Rosji odbywają się wiece i zebrania, na których specjalni mówcy-agitatorzy wzywają do popierania lotnictwa i floty. Zdaniem polityków sowieckich czerwona armja musi być w stałym pogotowiu do wojny z Europą. Nie ulega wątpliwości, że ten zapal agitacyjny ma na celu odwrócenie uwagi ludności od wewnętrznych trudności, jakie przeżywa Rosja.

W ostatnich czasach szerzą się w Rosji w zastraszającym stopniu choroby zaraźliwe, a zwłaszcza szkarlatyna, tyfus i rodzaj cholery. Ta ostatnia choroba trapi zwłaszcza południowo-wschodnie kraje Rosji.

*Wspaniały rozwój lotnictwa obserwujemy w kraju wszelkich nieprawdopodobieństw i sensacji, jakim są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.*

W roku bieżącym, poczynając od miesiąca lutego rząd amerykański cen-

tralny, jak również i rządy stanowe wydały ogółem pięć tysięcy zezwoleń na utrzymywanie samolotów prywatnych, dla cywilnej komunikacji. W porównaniu do Polski, która posiada za ledwie parę samolotów prywatnych oraz linje lotnicze, subsydjowane przez Rząd — stan ten przedstawia się wprost nieprawdopodobnie. To samo dotyczy zresztą i samochodów, których Ameryka posiada 22 miliony, podczas gdy wszystkie inne państwa świata mają ich około 7 i pół miliona, z czego na Polskę wypada za ledwie 16 tysięcy.

*Pogrzeb zmarłego króla rumuńskiego Ferdynanda odbył się w d. 24 lipca r. b. w Bukareszcie z niezwykłą uroczystością. Na obrzędzie pogrzebowe przybyło wielu członków rodzin panujących. Polskę reprezentował specjalnie upoważniony w randze oficjalnego przedstawiciela Pana Prezydenta Rzplitej — poseł nasz w Bukareszcie p. Szembek.*

Zwłoki zmarłego monarchy, zostały złożone w jednym z klasztorów wołoskich, gdzie spoczywają prochy poprzednika króla Ferdynanda.

Wbrew przewidywaniom rodzina królewska i rząd rumuński nie zezwoliła na powrót do kraju celem wzięcia udziału w pogrzebie — skazanemu na banicję arcyksięciu Karolowi, synowi zmarłego króla Ferdynanda.

W Warszawie odbyło się w cerkwi prawosławnej uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę króla; na nabożeństwie byli obecni wszyscy posłowie obcych państw oraz członkowie Rządu.

*Krajem klęsk i katastrof* zaczyna nazywać Niemcy prasa całego świata. W ostatnich czasach w kraju tym zdarzają się tak częste katastrofy, zwłaszcza w wielkich miastach, że mimowoli, nasuwa się to określenie dla kraju, który uważany bywa za wzór dobrej organizacji życia publicznego.

Masowy zwłaszcza charakter zaczynają przybierać katastrofy kolejowe, samochodowe oraz pożary w miastach.

Po ostatniej wielkiej katastrofie pod Berlinem, kiedy to pociąg spacerowy spadł z wysokiego nasypu, teraz znów miała miejsce katastrofa w Mössingen; pociąg osobowy zderzył się na stacji z towarowym. Rany odniosło dwadzieścia parę osób. Winę ponosi urzędnik ruchu.

*Zgon prymasa Węgier.* W Budapeszcie zmarł, przeżywszy 75 lat, prymas Węgier, ks. Kardynał Czernoch. Zmarły dostojnik Kościoła był jedną z najpopularniejszych postaci dzisiejszych Węgier, jako gorący patriota i zwolennik wielkości i siły państwa węgierskiego.

Zmarły cały swój majątek zapisał na cele narodowe i kościelne. Pogrzeb odbył się w Budapeszcie.

*Rozruchy w Wiedniu* zakończyły się względnie szybko dzięki energii rządu austriackiego oraz dużemu poparciu, jakiego użyczyło premierowi Austrii ks. Seipłowi stronnictwo socjalistyczne mające duży wpływ na ludność robotniczą Wiednia.

Nic jednak nie zdoła powetować niezmiernych szkód, jakie rozruchy wyrządziły Wiedniowi i jego mieszkańcom.

Poważne znaczenie ma fakt, że rozruchy komunistyczne, jakie miały miejsce, podważyły bardzo poważnie kredyt Austrii nie tylko w Europie, ale i w Ameryce. Grupa banków amerykańskich i europejskich, która zamierzała udzielić Austrii pożyczki, gwarantowanej przez Ligę Narodów, obecnie cofnęła swoją zgodę, motywując ten krok niepewnością sytuacji politycznej w Austrii.

## CO SLYCHAĆ W KRAJU.

*Nominacje.* Dotychczasowy wojewoda lwowski p. Garapich został przeniesiony w stan nieczynny. Na jego miejsce został mianowany prezes Związku Ziemi Małopolski p. Dunin-Borkowski, który w najbliższym czasie obejmie swoje stanowisko. Nowy wojewoda jest wybitnym działaczem społecznym, znanym nie tylko w Małopolsce, ale i w całym kraju; politycznie zbliżony jest do obozu konserwatystów małopolskich.

Wice-prezesem Sądu Okręgowego w Warszawie został mianowany sędzia sądu apelacyjnego p. Laskowski. Dru-

gim wice-prezesem został p. sędzia Markowski. Dotychczasowy wice-prezes sądu okręgowego p. Gumiński został mianowany podprokuratorem przy Sądzie Najwyższym.

*Zabójca posła sowieckiego Wojkowa* Borys Kowierda, skazany przez sąd dożywotnie na więzienie i przedstawiony przez tenże sąd do łaski Pana Prezydenta, nie został jednak ulaskawiony. Pan Prezydent postanowił nie skorzystać z przysługującego Mu prawa łaski, a to z tego względu, że Kowierda dokonał zamachu na przedstawiciela obcego państwa, akredytowanego przy osobie Prezydenta Rzplitej.

*Ciężka klęska huraganów i burz,* jakie nawiedziły województwo Nowogródzkie dotknęła specjalnie niezamożną ludność województwa, a zwłaszcza pięciu jego powiatów.

Jak się dowiadujemy ludność, która poniosła większe straty w czasie huraganu, otrzyma odpowiednią pomoc od Rządu. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów upoważniono ministra robót publicznych do wyasygnowania 750 tysięcy złotych na ten cel. Fundusz ten będzie stanowił długoterminową i niskoprocentową pożyczkę dla poszkodowanych.

*Wielka burza* nawiedziła również w d. 23 lipca r. bież. powiat Wilejsko-Trocki. Spadł olbrzymiej wielkości grad, który zniszczył w wielu miejscowościach zboża i okopowizny oraz poranił do krwi znajdującą się na polach ludność, a zwłaszcza dzieci, zbierające w lesie jagody. W czasie burzy wybuchły w paru wsiach pożary powstałe wskutek uderzenia piorunów. Najsilniejszy przebieg miała burza w gminie Rudomińskiej.

*Budowa gmachu Muzeum Narodowego* postępuje szybko naprzód. Roboty prowadzone są w szybkim tempie tak, że olbrzymia, monumentalna ta budowla, mająca 18 tysięcy mtr. kwadratowych powierzchni fundamentów, będzie wykończona w ciągu 3 lat. Budowa samego gmachu będzie kosztowała około 5 milionów złotych, które będą asygnowane z funduszy miasta stoł. Warszawy.

Całość gmachu składać się będzie z pięciu pawilonów oraz trzech wielkich, stylowych dziedzińców, na których będą ustawione te eksponaty, które nie nadają się do umieszczenia wewnątrz budynku.

Przy budowie tego wspaniałego gmachu, który będzie prawdziwą ozdobą Warszawy, znajdzie pracę kilkuset robotników. Gmach stanie w Al. 3 Maja

*Polska wznosi pomniki swoim zastużonym synom.* W dn. 30 b. m. odbędzie się, jak to już podawaliśmy w „Przeглядzie“ uroczyste odsłonięcie w Bydgoszczy pomnika Henryka Sienkiewicza, nieśmiertelnego twórcy „Trylogii“. Na tę podniosłą uroczystość przybywa do Bydgoszczy cały naukowy i literacki świat polski z Panem Prezydentem Rzplitej na czele. Telegramy z wyrazami hołdu dla pamięci wielkiego pisarza nadesłały między innymi wszystkie uniwersytety Francji, Włoch, Anglii, Czecho-Słowacji, państw Skandynawskich i Bałtyckich, Szwajcarii, Rumunii i Stanów Zjednoczonych.

W połowie sierpnia odbędzie się znów odsłonięcie pomnika drugiego znakomitego pisarza Stefana Żeromskiego. Pomnik ten stanie w miejscowości leczniczej, Nałęczowie, gdzie Żeromski przebywał stale na kuracji i gdzie zmarł i jest pochowany jego ukochany syn Adaś Żeromski.

*Zjazd byłych legionistów* odbędzie się dorocznym zwyczajem w d. 6 i 7 sierpnia. W roku bieżącym na miejsce zjazdu obrano Kalisz, dokąd przybędzie parę tysięcy członków Związku.

W zjeździe weźmie również udział bawiąca w kraju wycieczka członków Zjednoczonych Komitetów im. Piłsudskiego w Ameryce. Przybędzie również do Kalisza marszałek Piłsudski oraz paru ministrów. Związek Strzelecki poza tradycyjnym marszem „szlakiem Kadrowki“ urządza szereg marszów z okolicznych miast do Kalisza.

## ZYCIE GOSPODARCZE.

*Wielką akcję budowlaną* zamierza rozpocząć Rząd jeszcze w roku bieżącym celem dostarczenia ludności mieszkań oraz zatrudnienia bezrobotnych.

Do akcji tej mają być wciągnięte kapitały zagraniczne, które dla tych celów nie jest trudno pozyskać oczywiście przy odpowiedniej gwarancji.

Obecnie opracowuje się w Ministerstwie Robót Publicznych szczegółowy plan tej akcji; przewiduje on między innymi budowę wielkich osiedli podmiejskich dla wojskowych i urzędników. Osiedla takie będą urządzone w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Krakowie oraz w miastach kresowych.

Projektuje się również rozbudowę miast, zwłaszcza zaś Warszawy; w grę wchodzi tutaj oferta grupy budowlanej przedsiębiorców amerykańskich, którzy podejmują się wybudować odpowiednią ilość domów wzamian za 28-letnią ich eksploatację. Inna znów grupa amerykańsko-holenderska chce podjąć się przebudowy węzła kolejowego w Warszawie.

Umowy co do tych prac, jako oparte na obopólnych korzyściach, mają szansę pomyślnego zakończenia. Wpłynęłyby to decydująco na zmniejszenie stanu bezrobocia.

Natomiast już z funduszy krajowych, a mianowicie z dochodów, jakie dają nam koleje państwowe, rozpoczęta będzie w najbliższych tygodniach serja robót, mających na celu rozbudowę stacji kolejowych na szlaku: Warszawa — Toruń — Gdynia. Szereg stacji będzie zupełnie przebudowany; rozbudowana będzie do znacznie większych rozmiarów stacja Toruń, która jest obecnie ważnym węzłem kolejowym eksportowym.

Równoległe z rozbudową linii kolejowych idzie w parze budowa nowych wagonów kolejowych, na który to cel Rząd przeznaczył z dochodów kolei sumę 18 milionów złotych. Wagony te są obecnie wyrabiane w fabrykach krajowych, ostatnie więc zamówienia przyczynią się również do zatrudnienia pewnej liczby robotników.

Ogółem na wzmiankowane powyżej prace inwestycyjne w kolejnictwie Rząd przeznaczył ostatnio 29 milionów 160 tysięcy złotych. Suma ta pochodzi całkowicie z dochodów, jakie dają koleje.

# HUMOR i SATYRA

## KOCHAJMY SIĘ.

Zjazd powiatowy straży pożarnych w Niedopytowie odbył się znakomicie.

Poszczególne strażę z najbliższych wiosek i miasteczek stawiały się w komplecie, dalsze zaś nadesłały delegację, pragnęły bowiem chociaż w ten sposób przyjąć udział w powszechnym święcie.

Konkursowe ćwiczenia strażackie wypadły imponująco i na dobrą sprawę należałoby wszystkim zespołom przyznać odznaczenia.

Sąd konkursowy był jednak innego zdania, gdyż wyróżnił tylko trzy najlepsze.

Złośliwi utrzymywali, iż byłby niewątpliwie nagrodził większą ilość, ale miał tylko do dyspozycji trzy nagrody, które wypadło przeznaczyć wybranym zespołom.

Orzeczenie sądu nie wywołało zbyteńnego entuzjazmu wśród zespołów strażackich i przyznać trzeba, że tylko trzy wyróżnione strażę pogodziły się z losem, zaś pozostałe miały w duszy trochę żalu do losu, a może więcej do jury, które decydowało o nagrodach.

Wśród publicznej zabawy, którą urządził komitet zjazdu strażackiego, rychło minęły kwasy i uczucia żalu,

a pod takt kilku orkiestr, które pracowały bez wytchnienia, ochoce pary oddały się niepodzielnie tańcom.

Tymczasem starszyzna, komitet i zaproszeni goście zasiedli do stołu biesiadnego, dla ostatecznego uczczenia zjazdu powiatowego.

Po opróżnieniu całego szeregu butelek, towarzystwo nabrało humoru i zgodnie z tradycją posypały się toasty.

Z początku każdy z nich poprzedzony był mową mniej lub więcej ciekawą, której uczestnicy biesiady starali się słuchać w skupieniu głębokim.

Dalsze toasty były już mniej krasomówcze, ponieważ amatorom stopniowo zaczęło brakować swady, zaś biesiadnikom cierpliwości do słuchania potoków wymowy.

Wszyscy pragnęli brać udział w ogólnej gawędzie, każdy miał coś do powiedzenia i rwał się do głosu, więc na sali zapanował gwar, trudny istotnie do stłumienia.

Po toastach o charakterze bardziej urzędowym, nastąpiły mowy serdeczniejsze, tu i owdzie pekał dowcip, witały salwami radosnego śmiechu.

Trudno byłoby zliczyć wszystkie toasty, ponieważ mówcy starali się nie pominąć nikogo, a piło się zdrowie

obecnych, zarówno jak i tych, co na Zjazd przybyć nie mogli.

Bateria opróżnionych butelek wzrosła coraz bardziej, na sali biesiadnej wzmagał się hałas ożywionej dysputy, w której jeden usiłował przekrzyczeć drugiego.

Wreszcie, gdy po skrupulatnym obliczeniu przez gospodarzy okazało się, że wychylono już wszelkie możliwe toasty, a nikt z gości nie został pominięty, przeto nie będzie okazji do obrazy osobistej, podniósł się ktoś i poprosił o głos.

Goście przycichli nagle wprost ze zdziwienia, przypuszczano bowiem, że kto chciał, to się już wygadał należycie.

Wśród ciszy mówca zdołał wypowiedzieć sporo serdecznych słów, które zakończył ognistym wezwaniem: Kochajmy się!

Zebrani przyjęli ten wniosek ochoczo i wnet buchnęły okrzyki: Kochajmy się! Kochajmy!

Gdy nastąpiło uspokojenie i biesiadnicy usiedli, jeden z gości odezwał się półgłosem:

— Od tego toastu powinni byliśmy zacząć, bo kochać się winniśmy przedewszystkiem... kochać prawdziwie i... na trzeźwo.

Spojrzano na niego z ukosa.

Był to miejscowy referent, któremu lekarz zabronił od kilku lat pić ze względu na wadę serca...

Nikt więc jego uwagi nie potraktował na serio.

A szkoda...

Aramis.

## WIADOMOŚCI NADEŚLANE

### DO REDAKCJI.

„Dożynki“ w Spale. Zapowiedziane na dzień 28 sierpnia r. b. „Dożynki“ w Spale u Prezydenta Rzeczypospolitej wzbudziły na terenie wiejskim powszechne ożywienie, głównie w organizacjach młodzieży wiejskiej. W Sandomierszczyźnie przygotowuje się grupa obrzędowa, zaś na terenie powiatów: Opoczyńskiego, Brzezińskiego i Łowickiego młodzież organizuje liczne banderje konne, przyczem Ziemia Łowicka wystawi charakterystyczny obrzęd weselny i chóry śpiewacze. Z Wołynia przybędą chóry śpiewacze i grupa, inscenizująca obóz cygański. Pozatem wszystkie Wojewódzkie i Powiatowe Związki Młodzieży Wiejskiej przeprowadzają obecnie zawody sportowe, kwalifikujące zawodników do udziału w zawodach i ćwiczeniach „Dożynkowych“ w Spale. Jak widać z dotychczasowego zainteresowania się wsi uroczystością „Dożynkowa“ — w dniu 28 sierpnia należy się spodziewać olbrzymiego napływu gości wiejskich ze wszystkich zakątków kraju.

Uroczystość „Dożynkowa“ będzie ujęta w następujące ramy.

a) Przemarsz zwartych szeregów przed P. Prezydentem. Na czele pochodu będą kroczyły grupy, obrazujące ważniejsze prace rolnika;

b) Składanie wieńców dożynkowych

od poszczególnych ziem wraz z przemówieniem przodownika, po którym nastąpią przyśpiewki Prezydentowi i towarzyszom oraz tańce reprezentacyjne;

c) Zawody sportowe i ćwiczenia gimnastyczne; wreszcie zabawy, gry ruchowe, tańce i widowiska.

Przybywającym na uroczystości „Dożynkowe“ przysługiwać będą w drodze powrotnej znaczne zniżki opłat kolejowych.

Organizację „Dożynek“ prowadzi Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej, przy współudziale Centralnego Związku Kółek Rolniczych i Związku Teatrów Ludowych.

### POZNAŃSKI ZAKŁAD HAFTÓW ARTYSTYCZNYCH

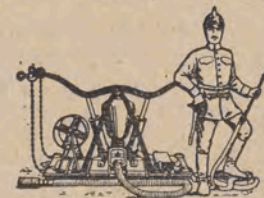
## JULJAN ZIMNISZ

POZNAŃ, ul. 27 Grudnia 16.

1 piętro (dom ogrodowy).

WYKONYWUJE SZTANDARY, CHORAGWIE, ORNATY, KAPY ORAZ WSZELKIE ROBOTY ARTYSTYCZNE WCHODZĄCE W ZAKRES HAFTÓW KOŚCIELNYCH. SZTANDARY DLA STRAŻY POŻARNYCH WYKONYWUJE SIĘ WEDŁUG ŚCISŁYCH PRZEPISÓW. WIELKI WYBÓR KIELICHÓW I MONSTRANCJI ORAZ OBRAZÓW OLEJNYCH. KOSZTORYSY BEZPŁATNIE CENY PRZYSTĘPNE.

Adres „RĘCZNOHAFT“ telegr. Tel. 25-36.



### SIKAWKI, WĘZE

I PRZYBORY STRAŻACKIE POLECA

## STANISŁAW TRĘBICKI

WARSZAWA, KOPERNIKA 33

BIURO INSTRUMENTACJI NA ORKIESTRY DĘTE  
**BOLESŁAW OPRAWKO**

SZREŃSK, starostwo Mławskie.

Posiada na składzie następujące nowości muzyczne na orkiestry dęte.

Aza. Walc-Boston	cena zł. 2.00	O władco świata. Modlitwa solo	
Ekstaza Miłości. Walc-Boston	. . . 1.30	baryton	. . . 1.20
Marszałek J. Piłsudski. Marsz	. . . 3.50	Polskie kwiaty. Serja pierwsza	. . . 3.00
„Cześć poległym za Ojczyznę”		Pieśni przygodne. (kościelne)	. . . 1.50
Marsz żałobny	. . . 2.00	Stabat Mater. solo baryton	. . . 2.00

Wysyłkę uskutecznią się za gotówkę i za zaliczeniem pocztowym. Przesyłającym należność zgóry wysyłka następuje franko.

# SKŁADNICA STRAŻY POŻARNYCH

SP. AKC.

WARSZAWA, UL. SENATORSKA 29, TEL. 277-42.

Rachunek w P. K. O. 3022

poleca z własnej fabryki w GRODZISKU MAZ. ul. FABRYCZNA 11, tel. 39:

SIKAWKI 4” przenośne, wypróbowane przez Komisję Techniczną Głównego Związku Straży Pożarnych.

BECZKOWOZY, DRABINY, POCHODNIE, KASKI, PASY, TOPORY, MASKI GAZOWE i DYMOWE, WĘŻE TŁOCZNE i SSAWNE, GAŚNICE i t. p. artykuły w zakres pożarnictwa wchodzące.

OFERTY I CENNIKI WYSYŁAMY NA ŻĄDANIE.

Kupujcie tylko narzędzia wypróbowane przez Główny Związek Straży Poż. R. P.

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Królewska Nr. 23 (IV piętro), tel. 125-42, tel. osob. redaktora 154-45  
 Konto w P. K. O. Nr. 235.

Prenumerata: Rocznie (z przesyłką) zł. 16. Półrocznie zł. 8.50. Kwartalnie zł. 4.50. Ceny ogłoszeń na żądanie.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: insp. Józef Drzewiecki, red. Stanisław Pagowski, insp. Michał Radwan, nac. Gł. Zw. Jan Sztromajer i inż. Józef Tuliszkowski.

Rękopisy bez podpisu autora nie są przez Redakcję uwzględniane.

Przedruk artykułów dozwolony jedynie za zgodą Redakcji oraz z podaniem źródła.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Pagowski.

Kierownik Redakcji: Henryk Pawłowski.

Druk Zakł. Druk. W. Piekarniaka, Ordynacka 3, tel. 44-59.